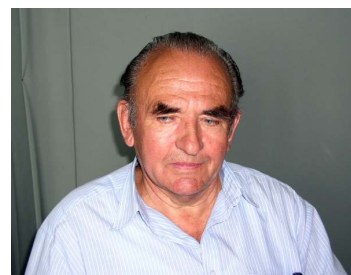


CZESŁAW BUJANOWSKI
ur. 1934; Jaski (Główne), powiat Radzyń
Podlaski



Tytuł fragmentu relacji	Harcerstwo
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	harcerstwo

Harcerstwo

Do szkoły dojeżdżałem do Lublina, do Technikum Budowlanego. W tym czasie dojeżdżając to spotykało się różnych kolegów, w Trawnikach też tak samo kolegów miałem. Między innymi brat mój, młodszy był 2 lata ode mnie i na takie tematy polityczne to żeśmy nigdy nie rozmawiali.

Tam chodził między innymi Mieczysław Smalec i jeszcze kilku. Tam właśnie jak się później okazało oni zaczęli organizować organizację harcerską. Wtedy kiedy w 1949 roku zostało rozwiązane harcerstwo ZHP jako takie, na wzór przedwojenny badenpaulenowskiego, to się nie podobało większości kolegów. Powstało wtedy ZMP na wzór radziecki, jak oni wówczas mówili na wzór Makarenki. Oni tam zgrupowali się i powstało harcerstwo. Powstała ta nasza organizacja, to harcerstwo, w 1950 roku.

Ja wstąpiłem do nich dopiero w 1952 roku, do tego harcerstwa. Wstąpiłem no i na zbiórki żeśmy chodzili i jak to się mówi z początku z respektem do mnie, nie znali mnie. Ja miałem jeszcze kolegę, który był młodszy ode mnie starszy od nich o rok i on chodził do Technikum Chemicznego, razem dojeżdżaliśmy, a Technikum Chemiczne, koło budowlanki się mieściło, na jednej ulicy, vis - a - vis przy Raławickich i Alejach Długosza.

Razem dojeżdżaliśmy z Trawnik, a znałem jego rodziców dobrze, taki Mucha Andrzej się nazywał, jego też powoli wciągałem jak byłem w tej organizacji, której dowódcą jak można powiedzieć, drużynowym, był Mieczysław Smalec, czyli kolega szkolny mojego brata i jeszcze innych kolegów. Więc ja im później zaproponowałem, że mam takiego kolegę, pewnego, że go znam.

Założycielem został Mieczysław Smalec. Szczegóły takie dokładne tego się już nie pamięta. Koledzy są jak już mówiłem: Smalec, Łakomski to już wcześniej był od samego początku, Lipski, Garbol. Nas było w sumie 15 aresztowanych później, ale cała organizacja to miała około 30 osób, tylko, że to wszystko byli bardzo młodzi ludzie. Kiedyśmy już chodzili do średniej szkoły, to niektórzy chodzili jeszcze do podstawówki. Także byli dużo młodszy.

No cóż. Ta organizacja miała za zadanie co pierwsze: nie podobał nam się system, ustrój. Nam młodym trudno było dosłownie angażować się do tego, ale wobec tych rozmów między sobą,

każdy kolega gdzieś coś usłyszał, prasa to sami wiemy jak to było, ale myśmy się dowiadywali od rodziny. I z tego coś spytałem, jakieś rozmowy z kolegami ojca były, człowiek młody to zawsze coś dosłyszał się pytał: a co a jak. Ojciec mi opowiadał wiele rzeczy.

Mnie się to nie podobało dlaczego to jest tak, wiadomo było co komuna robiła. Myśmy to pod wpływem tego, człowiek był tym zafascynowany, czytaliśmy książki które były na indeksach, każdy czytał te książki, to było cos naprawdę fantastycznego, historyczne.

Trzeba jakoś działać prawda. Robiliśmy różne pogadanki, każdy coś usłyszał dowiedział się itd. no więc zaczęliśmy później to organizować jak to wszystko żeby to się coś nowego ktoś do czegoś doszedł, coś tam usłyszał coś się dowiedział. Zbieraliśmy się. Poza tym chodziło o wydobywanie broni, bo jak się słuchało radio, bo ojciec miał radio, to się słyszało wiele takich różnych ciekawostek, liczyło się że powstanie ta trzecia wojna. Trzeba się było do tego przygotowywać. Czytało się książki, oglądało się filmy, już wtedy „Zakazane piosenki” były nakręcone, z powstania było trochę filmów, niektóre już w okresie PRL-u były odpowiednio obrabiane.

Musieliśmy zdobyć broń. Ja wiedziałem, że ojciec broń posiadał. Mieliśmy w Trawnikach getto, obóz niemiecki, getto żydowskie, duże magazyny uzbrojenia, amunicji broni. To wszystko można było zdobyć więc ludzie to mogli mieć, tego się spodziewaliśmy. Później jak front przechodził to dużo broni było poukrywanych, ponieważ się dosłownie więc każdy jakąś broń miał. Ojciec miał też broń schowaną, amunicję.

Data i miejsce nagrania	2005-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Krzysztof Jesionek
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"